

LL + JU
April 14
I-15702/c

POLAND

YOUTH (3500)
ZMP (3506/1)

ZMP ELECTION SYSTEM PREVENTS INFILTRATION OF
"UNDESIRABLE ELEMENTS"

SOURCE MUNICH: Confidential source.

DATE OF OBSERVATION: Until December 1955.

ENGLISH SYNOPSIS: Elections for ZMP administrative bodies on all levels are secret. In their general assemblies, ZMP members elect the individuals of their directorate. The members of these directorates in turn elect their chairman and their executive functionaries in public voting and "upon advice of and in friendly cooperation with a representative of the directorate of next higher level." All elected members of all ZMP administrative bodies are unpaid. Only such people are thus interested in presenting themselves as candidates who are either convinced adherents of this organization, or who act from opportunistic motives (admission to universities or the like.)

Only 50 per cent of the members of each directorate, however, get their positions from secret elections; the remaining 50 per cent are salaried employees of the organization hired by central headquarters after careful screening. Since all members of each administrative body -- the elected members as well as the hired ones -- have equal right of voting in directorate sessions, followers of the Party line (namely the salaried employees) are always in majority, even if people with opposing ideas should once be elected by chance.

There are no more attempts of simple ZMP members to oppose the official line in general assemblies, even if the particular subject concerned is of major public interest. The only opposition still practiced is directed against such motions of leading functionaries which are made with the purpose of excluding a certain individual (especially those greatly liked by their comrades) from membership with the ZMP. According to rules and regulations, such decision can be made only in the general assembly and with the majority of all votes.

(over)

Source knows of cases when such motions were rejected by the assembly four times in a row, thus preventing the individuals concerned from being excluded.

EVALUATION COMMENT: Source presents and explains well the reasons for the failures of the ZMP (Polish Youth Organization.) We are unable to check the information about salaries of ZMP functionaries. On the background of general penury, these earnings seem exorbitant and certainly unnecessary.

Attention Youth Program Editor.

+ + +

Good Pay for Salaried Members of Administrative Bodies.

"Opiekę" nad ZMP ma partia choć owego wyrażenia się unika. Mówi się natomiast często, że "ZMP jest prawą ręką partii w rozwiązywaniu problemów młodzieżowych". Z powyższych względów partia przez Główny Zarząd ZMP stara się zapewnić w zarządach niższych wpływy i decyzje przez dobór odpowiednich ludzi.

Same wybory nie zawsze mogłyby, gdyby były przeprowadzone na prawdę demokratycznie i bez fałszerstw, zapewnić Zarządowi Głównemu zwycięstwo, więc wprowadzono do pracy w zarządach ZMP na wszystkich szczeblach pracowników etatowych, mianowanych z góry i płatnych. We wszystkich organach hierarchii ZMP mniej więcej 50% stanowią pracownicy płatni a zważywszy, że duża część członków zarządów pochodząca z wyborów również pracuje po linii Głównego Zarządu, trzeba stwierdzić, że tenże ma zapewnioną przewagę. Prócz tego przy równoległych hierarchicznie szczeblach partii i ZMP są referenci młodzieżowi, więcej i wszyscy inni współpracują ze sobą tak, że partia rzeczywiście wgląda w najdrobniejsze nawet sprawy danego zarządu ZMP i nim kieruje.

Zarządy ZMP są dość liczne - wojewódzki np. liczy ca 50 osób, miejski (równy powiatowemu) około 15, wiejski 5-6 osób. Pracownicy etatowi jako najlepiej wprowadzeni w całość spraw, kierują rzeczywiście pracą zarządów i opłacani są dość dobrze. Dla przykładu informator, który sam był dość wysokim członkiem jednego z zarządów podaje, że przewodniczą-

(over)

cy dzielnicowego Zarządu ZMP w WARSZAWIE (jako pracownik etatowy), zarabiał 1,600-1,700 zł. miesięcznie, instruktorzy tegoż zarządu 1,200-1,300 zł. Przewodniczący wojewódzkiego zarządu otrzymuje 2,500 zł. miesięcznie i ma dwa auta do dyspozycji - poza tym ciągnie korzyści materialne (jeśli jest sprytny) dodatkowe z racji swego stanowiska. Może mieć wykłady dobrze płatne, wyjazdy, diety, na których się zarabia.

Zarząd wojewódzki składa się z przewodniczącego, 3 wiceprzewodniczących, aktyw etatowego a więc kierowników poszczególnych wydziałów, poza tym decyduje zgodnie ze statutem plenum i prezydium zarządu wojewódzkiego, rekrutujące się w jednej połowie z etatowych w innej z członków pochodzących z wyboru. W wojewódzkim zarządzie prezydium liczy 20-30 osób, a plenum to prezydium plus mniej więcej drugie tyle dobranych członków z kolektywu. Kolektywem zwie się całość członków zarządu i wszelkich jego organów. Przewodniczącym prezydium jest każdorazowy przewodniczący zarządu. W plenum utworzono różne komisje jak np. : wiejskie, robotnicze, współzawodnictwa młodzieżowego i cały szereg innych. Praktycznie każdy z członków plenum etatowy czy z wyboru jest członkiem przynajmniej jednej z komisji, przeważnie zaś wielu równocześnie.

General Lack of Public Interest in Cooperation With ZMP
Favors Election of Regime Devoted Candidates.

Każdy członek zarządu ma masę roboty, więc normalny członek ZMP stara się uniknąć wejścia do zarządu. Z zasady zostają więc wybrani ci, którym na tym zależy - karierowicze lub z innych powodów potrzebujących "łaski ZMP", członkowie którzy muszą być aktywni z racji grzechów popełnionych swoich czy rodziców, oraz część biernych, nie umiających czy nie mogących odmówić wyboru.

Raz na rok odbywają się przy każdym zarządzie ZMP konferencje. Odbywają się one kolejno w czasie poczynając od najmniejszego szczebla. Tak więc konferencję miejską (chodzi o duże miasto) poprzedza konferencja dzielnicowa, ta zaś wyborami na konferencje przeprowadzanymi w kołach ZMP danej dzielnicy. Wybory na konferencję odbywają się w głosowaniu tajnym na zgłoszone listy. Wybrani kandydaci udają się na konferencję miejską za co dostają wyżywienia, jakiś pamiątkowy ołó-

wek, notes i tam wybiera się ca 40-50 kandydatów. Z przyczyny niechęci do pracy organizacyjnej nie ma sprządków i pierwsza zgłoszona lista wychodzi. Wybiera się zwykle o kilku kandydatów więcej niż potrzeba aby mieć możliwość skreślenia nieodpowiednich lub co częściej, zastąpienia wymigujących się od kandydatury. Zwykle podstawiony członek zgłasza listę sporządzoną przez szczebel wyższy ZMP w porozumieniu z partią.

Election of Leading Functionaries in "Public Voting."

Wybrani na konferencję miejską kandydaci z dzielnic konstytuują się już jawnie. Zwykle przychodzi wtedy delegat z wojewódzkiego zarządu i mówi: "koledzy, życzymy sobie na przewodniczącego kolegę X" a wszyscy przez akklamację go przyjmują. W taki sposób konstytuuje się zarząd, plenum i prezydium. Gdyby się ktokolwiek sprzeciwił propozycji delegata szczebla wyższego, musiałby chyba zdaniem informatora mieć przeciw kandydatowi takie zarzuty jak kradzież, bandytyzm czy wyraźne działanie na szkodę organizacji. Z zasady jednak przekonani o beznadziejności oporu kandydaci nie sprzeciwiają się propozycjom.

Opór "dołów" możliwy jest jedynie w kołach ZMP gdy chodzi o wyrzucenie jakiegoś członka ogólnie lubianego. Statutowo decydować wtedy musi zebranie ogólne i po szeregu dyskusji głosowanie tajne przynosi często klęskę zarządowi usiłującemu się pozbyć niewygodnego mu członka lub ponieważ tego żąda partia. Nie kończy się przy tym na jednym zebraniu, bo gdy zebranie ogólne oparło się, zarząd unieważnia je lub po prostu zwołuje następne zebranie i stawia jeszcze raz sprawę, choć była już załatwiona. Tak więc informator był świadkiem jak czterokrotnie bezskutecznie próbowano wyrzucić jakiegoś członka zanim dano spokój. Zarząd który nie potrafi rządzić po myśli zadań partii szybko zostaje likwidowany, musi więc terroryzować lub umieć demagogicznie przekonywać masy członkowskie, aby się móc utrzymać przy władzy.

Minimum Activity of Simple ZMP Members Owing to General Lack of Interest in the Organization.

Mimo powyższych ostrożności Głównego Zarządu praca w ZMP nie idzie. "Nikomu się nie chce". Na niższych szczeblach brak wymaganej ilości członków na zebraniach zarządu czy plenum czy prezydium uniemożliwia podejmowanie uchwał. Frekwencja zwykła to 30-40 procent a często tylko 10 procent.

(over)

Stosuje się nagany, rygory i nic nie pomaga. Plenum ma się zbierać raz na miesiąc, prezydium dwa razy, jeśli nie ma większej konieczności częstszych zebrań, kończy się więc na bezowocnym gadaniu, zarzutach, kłótniach i w końcu decyzje wszelkie i praca należą do przewodniczącego i kilku jeszcze osób. Jeszcze gorzej od frekwencji wygląda rzeczywista praca poszczególnych komisji. Pracowitość ich polega na wyszukiwaniu możliwości sfałszowania wyników prac, oraz uniknięcia zarzutów.

Aby ratować się zarządy same fałszują wyniki zebrań i pracy. Informator sam widział jak posyłano np. do sołtysów, już wódką ułaskawionych, papiery, które oni in blanco pieczętą potwierdzali, co miało być dowodem obecności agitatorów i referentów wiejskich na wsi. Wpisywano na opieczetowany papier rzekome wyniki i sprawozdania. Tak prawie dzieje się ze wszystkimi innymi sprawami. Uchwały ostatniego plenum ZMP zostały jak stwierdzono wykonane w terenie jedynie w 20-30 procentach. Powodem tego stanu rzeczy jest według informatora ogólna niechęć członków do pracy i do samej ideologii. Należy się do ZMP, bo tak trzeba, bo inaczej nie można myśleć o karierze ani studiach, ale "tylko wariaci aktywnie pracują - jeśli pominiemy pracujących za pieniądze", kończy informator swe uwagi o ZMP.

Informator nie może podać danych ze swego terenu działalności w ZMP z obawy o zdekonspirowanie siebie.

End.